

Powiatowa Konferencja Rolna

17.02.2011.

O problemach i przyszłości polskiej wsi dyskutowano podczas Powiatowej Konferencji Rolnej pod hasłem "Przyszłość polskiej wsi – zagrożenia i nadzieje", która odbyła się w sobotę 12 lutego w Miejskim Domu Kultury w Przedborzu.

W spotkaniu udział wzięło kilkadziesiąt rolników, głównie z terenu gminy Przedbórz i parlamentarzystów, którzy zorganizowali konferencję: Janusz Wojciechowski, poseł do Parlamentu Europejskiego i wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa, senatorowie Wiesław Dobkowski i Grzegorz Wojciechowski oraz poseł Robert Telus. W konferencji uczestniczyli również burmistrz Przedborza Mirosław Naczyński i radny sejmiku województwa Witold Witczak.

Na wstępie poseł Robert Telus przedstawił sytuację w polskim rolnictwie w przeszłości i obecnie, odkąd Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, mówi o tym, co powinno być zrobione, a nadal nie jest. Wiele uwagi poświęca narastającym problemom rolników w Polsce, jakimi są spadające ceny wieprzowiny i mięsa drobiowego i rosnące przy tym ceny pasz, nawozów i środków ochrony roślin. Eurodeputowany Janusz Wojciechowski poruszył kwestię dopłat unijnych do produktów rolnych w Polsce, porównał wysokość dopłat w różnych krajach UE, dużo mówił o produkcji żywności. Analizował rozwój rolnictwa w Polsce na tle innych krajów i przedstawił własne spostrzeżenia. Zwrócił uwagę na dyskryminację i nierówne traktowanie polskich rolników w przyznawaniu dopłat. Wielokrotnie podkreślał, że polskie rolnictwo jest bardzo mocne w Europie i Polska może być dumna ze swoich rolników, którzy produkują dobrą i zdrową żywność. Kilka osób powiedziało także na temat energii.

Uczestnicy wykazywali duże zainteresowanie, zadawali pytania i brali udział w dyskusji.

– Jesteśmy w takim bardzo ważnym momencie dla polskiej wsi, dlatego uważam, że siła ta główna polityka rolna będzie kształtowała na 2013 rok, Polska jest przed prezydenturą, więc może mieć wpływ szczególny na tę politykę rolną, rolnicy powinni o tym wiedzieć, nie powinno się o tym rozmawiać bez nich, nie zawsze dociera informacja o tych wszystkich uwarunkowaniach politycznych, które dotyczą wsi, polityki rolnej Unii Europejskiej, trzeba rozmawiać z rolnikami, za mało się z nimi rozmawia, polscy rolnicy są bardzo często niedoinformowani, chodzi o to żeby w takim przypadku z taką informacją dotrzeć, myślimy, że rolnicy też muszą mieć możliwość wypowiedzenia się na takich spotkaniach, co ich „boli”, taki kontakt jest ważny, mnie jest zawsze łatwiej po takim spotkaniu z rolnikami cokolwiek robić w Brukseli, jeżeli czuję za sobą głos rolników, czuję ich problemy, słyszę jakie są bolączki, żadna księżka tego nie da, żadna gazeta, co można dowiedzieć się bezpośrednio rozmawiając z ludźmi – powiedział nam Janusz Wojciechowski. (pg)